

Sygn. akt I A Ca 807/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. i R. K.**

przeciwko **G. K.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji **powodów**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 1488/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz radcy prawnego P. B. kwotę 2.700 zł powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie R. K. i J. K. wnosili o zobowiązanie pozwanego G. K. do złożenia oświadczenia woli, mocą którego przeniesie on na rzecz powodów udział w nieruchomości przekazanej na mocy aktu notarialnego z dnia 7 września 2012 roku, rep. (...), sporządzonego w B. przez notariusza B. M.. Wnosili również o zasądzenie od pozwanego na swoją

rzecz kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu według norm przepisanych.

Pozwany G. K. domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 1 217 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz odstąpił od obciążania powodów pozostałymi kosztami procesu. Ponadto Sąd nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego P. B. kwotę 3 600 zł powiększoną od stawki podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powodowie umową darowizny zawartą w dniu 7 września 2012 roku w formie aktu notarialnego darowali swoim dzieciom I. K. i G. K. udziały po 1/2 części zabudowanej działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 0,0576 ha położonej w B., obręb ewidencyjny B. (...), ulica (...), dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). I. K. i G. K. dokonali podziału do korzystania darowanej im nieruchomości.

R. K. jest osobą niepełnosprawną, poruszającą się na wózku inwalidzkim. W codziennych czynnościach wymaga pomocy innych osób.

Jeszcze przed zawarciem umowy darowizny G. K. wraz ze swoją konkubiną dokonali szeregu nakładów na przedmiotową nieruchomość. Ponadto pozwany robił rodzicom zakupy, odwoził matkę do lekarza, zapewnił jej prywatną opiekę rehabilitanta, z której R. K. zrezygnowała.

Na przełomie 2013 i 2014 roku między R. K. i J. K. a ich synem doszło do konfliktu, gdyż J. K. domagał się od syna by pozwał do Sądu jednego z sąsiadów, z którym był w konflikcie. Pozwany nie wyraził na to zgody, czym wzbudził gniew ojca. Od tego momentu w stosunku do obdarowanego zaczęły pojawiać się ze strony rodziców zarzuty o niedostateczną pomoc, żądania łożenia konkretnych kwot na ich utrzymanie, zaczęło dochodzić do kłótni. W trakcie jednej z kłótni J. K. zagroził synowi wysadzeniem domu w powietrze. Nadto wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2014 roku, sygn. akt IV RC 199/14, Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo R. K. przeciwko synowi z żądaniem zasądzenia na jej rzecz alimentów.

W związku z zaostrzaniem się konfliktu, G. K. 9 kwietnia 2014 roku wystąpił z wnioskiem o zniesienie współwłasności nieruchomości poprzez jej fizyczny podział bez wzajemnych spłat i dopłat. W związku z wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Białymstoku zawiesił to postępowanie.

Od tego momentu powodowie i pozwany nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów. Pozwany, by uniknąć eskalacji konfliktu z rodzicami, zdecydował się na wyprowadzkę z nieruchomości. Od października 2014 roku wraz z partnerką życiową zamieszkują w O..

Sąd I instancji, powołując się na utrwalone orzecznictwo uznał, że doręczony pozwanemu pozew stanowi oświadczenie powodów o odwołaniu darowizny, a przedmiotem rozpoznania Sądu jest kontrola skuteczność tego odwołania pod kątem przesłanek określonych w art. 898 k.c. i art. 899 k.c. Mając na względzie, że odwołanie darowizny jest możliwe w sytuacji, gdy obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności, Sąd wskazał, iż nie wystarczy aby darczyńca bądź osoby trzecie uznały zachowanie obdarowanego za niewdzięczne wobec sprzeczności z jakimś wzorcem etycznym – musi to być niewdzięczność rażąca. Nadto przy zaistniałych między stronami nieporozumieniach nie bez znaczenia dla oceny i kwalifikacji zachowania obdarowanego są także motyw jego postępowania.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że zeznania powodów, w których dowodzili, że jedynym motywem działania ich syna była chęć przejęcia własności nieruchomości, są niewiarygodne. Przeczą im przede wszystkim zeznania

pozwanego, świadków A. H. (1), A. H. (2) i W. F., a także dokumentów w postaci materiału fotograficznego i potwierżeń przelewów dokonanych przez G. K..

Z zeznań pozwanego wynika, że jedyną przyczyną konfliktu między nim a jego rodzicami był stanowczy sprzeciw wobec żądań związanych z wystąpieniem na drogę sądową przeciwko sąsiadowi. Przed tymi wydarzeniami strony żyły zgodnie i pozwany wraz z partnerką wywiązywali się z przyjętych na siebie zobowiązań wobec jego rodziców. Dopiero od tego momentu pojawiły się zarzuty powodów o brak zainteresowania ze strony syna i przystąpienie przez niego do umowy jedynie z uwagi na korzyści materialne. Kolejne działania podejmowane przez powodów (groźenie wysadzeniem domu w powietrze, pozew o alimenty, żądanie zaprzeczenia ojcostwa) wpływały na oziębienie relacji. Z kolei w oparciu o dołączone fotografie i wydruki przelewów Sąd zauważył, że także po zawarciu darowizny strony pozostawały w dobrych relacjach, a pozwany jeszcze w toku niniejszego procesu opłacał rachunki za utrzymanie nieruchomości.

W kontekście powyższego, za niewiarygodne Sąd uznał zeznania świadka I. K., która w sporze rodziców z bratem wyraźnie opowiedziała się po stronie powodowej.

Powodowie w ocenie Sądu nie wykazali zatem, aby przyczyny konfliktów leżały po stronie G. K.. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że wszystkie kłótnie inicjował powód. To J. K. miał destabilizować rodzinę i relacje stron poprzez agresywne zachowania wobec syna, wykorzystując przy tym uzależnienie od siebie powódki.

Sąd nadto uznał, że dowodem braku złej woli ze strony G. K. jest jego wyprowadzka by uniknąć dalszej eskalacji konfliktu rodzinnego. Mimo tego, że obecnie zamieszkuje w znacznej odległości od B., pozwany nadal interesuje się nieruchomością, dba o nią i reguluje zobowiązania związane z jej utrzymaniem.

Mając to na uwadze Sąd uznał, że zachowanie pozwanego wobec powoda nie było niewdzięczne, a tym bardziej nie nosiło cech rażącego, zatem brak spełnienia przesłanek warunkujących skuteczne odwołanie darowizny uzasadniał oddalenie powództwa.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy zachodziły przesłanki przewidziane w art. 102 k.p.c., umożliwiające jedynie częściowe obciążenie powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Jest to uzasadnione podeszłym wiekiem powodów, a także złym stanem zdrowia powódki R. K., będącej osobą niepełnosprawną.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo i obciążającej ich kosztami procesu zaskarżyli apelacją powodowie zarzucając:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób nie wszechstronny, nie logiczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, polegający na:
 - a. ustaleniu przez Sąd, iż przyczyną konfliktu pomiędzy stronami była odmowa pozwanego wystąpienia z powództwem przeciwko sąsiadowi (konflikt sąsiedzki), w sytuacji gdy powód wykazywał się troską o majątek pozwanego, który w wyniku działań sąsiada uległ znacznemu pogorszeniu m.in. poprzez zawilgocenie ściany,
 - b. ustaleniu przez Sąd, iż poprzez wyprowadzenie się pozwanego do O. wykazał on wolę ograniczenia konfliktu, w sytuacji gdy pozwany dokonał tego tylko i wyłącznie ze względów od niego niezależnych, a wynikających z woli jego pracodawcy,
 - c. braku ustaleń Sądu, iż pozwany, wbrew obowiązkowi wynikającemu z zawartej umowy darowizny, nie interesuje się losem powodów, nie służy im radą i pomocą w czynnościach życia codziennego, co w ocenie powodów jest właśnie rażącą niewdzięcznością pozwanego,

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące oddaleniem powództwa, w sytuacji gdy powodowie w prowadzonym postępowaniu wykazali, iż rażąca niewdzięczność pozwanego polega na braku interesowania się ich losem i niepomaganiu w czynnościach życia codziennego, tj. zawożeniem do lekarza, robieniem zakupów, pomocą w czynnościach porządkowych na posesji.

Mając powyższe na uwadze wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą. Ewentualnie, na wypadek oddalenia apelacji, wnieśli o odstąpienie od obciążania powodów kosztami procesu z uwagi ich zły stan zdrowia, podeszły wiek i skromne dochody, które nie pozwalają na uiszczenie kosztów zastępstwa nawet według stawek minimalnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Są one konsekwencją prawidłowej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Nie budzi też zastrzeżeń zastosowanie przez ten Sąd przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów skarżących w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do sformułowanego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu prawa procesowego, albowiem ocena prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego możliwa jest dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zastosowania prawa materialnego zostały dokonane przy prawidłowym procedowaniu.

Zarzucając sprzeniewierzenie się zasadzie swobodnej oceny dowodów należy wskazać, które konkretnie dowody zostały wadliwie ocenione oraz przedstawić, w czym skarżący upatrują przekroczenie przez sąd swoich uprawnień. Należy przytoczyć okoliczności świadczące o tym, że sąd błędnie uznał niektóre dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub też błędnie odmówił konkretnym dowodom mocy dowodowej uznając je za niewiarygodne. Sytuacja taka może mieć miejsce w razie naruszenia zasad logiki formalnej odnośnie relacji pomiędzy ustalonymi dowodami a wyprowadzonymi na tym tle wnioskami, związków przyczynowo – skutkowych, czy też w razie przyjęcia rozumowania pozostającego wbrew zasadom doświadczenia lub też w sytuacji, gdy materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem zasad postępowania cywilnego.

Wadliwe jest prezentowanie przez skarżących ustalonego przez siebie stanu faktycznego na podstawie własnej oceny dowodów i wskazywanie, iż rozbieżności w ustaleniach sądu z ich własnymi ustaleniami oznaczają wadliwość rozumowania sądu. W przypadku poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadzenia z nich logicznych i spójnych wniosków niezasadne jest zarzucanie naruszenia art.233 k.p.c. polegające na przedstawieniu oceny dowodów jedynie o charakterze polemicznym. Niezbędne jest odwoływanie się do argumentów o charakterze jurydycznym.

Powodowie zarzucają naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny i brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nie precyzują jednakże, jakie dowody Sąd I instancji ocenił sprzecznie z zasadą wynikającą z art. 233 § 1 k.p.c. Fakt, że przedstawione przez skarżącego dowody zostały ocenione niezgodnie z jego intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Mimo polemicznego charakteru pierwszego ze stawianych zarzutów, przypomnieć należy, że w obowiązującym stanie prawnym w postępowaniu cywilnym wprowadzony został model apelacji pełnej. Apelacja jest środkiem kontynuacji merytorycznego rozpoznawania sprawy, a nie wyłącznie środkiem kontroli (art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c.). Ze względu na taki charakter postępowania apelacyjnego sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ustosunkowaniu

się do zarzutów skarżącego, lecz musi - niezależnie od treści zarzutów - dokonać ponownych, własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego

W takich też warunkach ponownie należało ocenić zasadności dokonanego przez powodów odwołania darowizny dokonanej na rzecz pozwanego. Sąd Okręgowy oceniając żądanie powodów w kontekście wskazanych w uzasadnieniu wyroku przepisów trafnie uznał, że nie było ono uzasadnione. Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Nie ulega zatem wątpliwości, że owa niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał.

Przede wszystkim należy wskazać, że bezpośrednią przyczyną wniesienia powództwa w niniejszej sprawie było wystąpienie, w wyniku narastającego konfliktu rodzinnego, przez G. K. do Sądu Rejonowego w Białymstoku z wnioskiem o zniesienie współwłasności nieruchomości, oraz, jak to wskazywali powodowie, oddalenie powództwa o zasądzenie alimentów od pozwanego na rzecz jego matki. Powódka nadto wskazywała, że chciała w ten sposób otrzymać pieniądze potrzebne na rehabilitację, jednakże przed wniesieniem pozwu nie zwracała się z taką prośbą do syna. Sama przy tym potwierdziła, że syn czynił starania w zapewnieniu jej rehabilitacji, z której to jednak zrezygnowała. Już powyższe zatem świadczy o aktualnie istniejącym konflikcie między rodzicami a synem. Jednakże na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie jest możliwe ustalenie, że po zawarciu umowy darowizny w dniu 7 września 2012 roku strony nie pozostawały w dobrych relacjach. Udokumentowana na zdjęciach wspólnie spędzona wigilia Bożego Narodzenia w 2012 roku, udzielana pomoc rodzicom poprzez odwożenie ich do lekarzy, pomoc w utrzymaniu nieruchomości, a nadto czynienie nakładów - także w pomieszczeniach zajmowanych przez powodów, przeczą zarzutom, iż pozwany nie podejmował prób udzielenia wsparcia rodzicom.

Trafnie wskazuje Sąd Okręgowy, że zarzewiem konfliktu nie było zachowanie pozwanego, a zachowanie powoda. Rzeczywiście relacje rodzinne stron do przełomu roku 2013 i 2014 roku należało uznać za poprawne. Dopiero zaś konflikt powoda z sąsiadem oraz próby wymuszenia na synu przeniesienia go na drogę sądową wpłynął na subiektywne odczucie strony powodowej o niewdzięczności pozwanego wobec darczyńców. Od tego czasu negatywne nastawienie powodów do pozwanego i jego konkubiny nie mogły doprowadzić to poprawy relacji pomiędzy członkami rodziny. Brak dialogu ze strony powodów oraz wniesienie przez powódkę powództwa o zasądzenie od pozwanego alimentów czy zakwestionowanie ojcostwa przez powoda doprowadziło niemal do zaprzestania kontaktów rodziców z synem. Naturalnym następstwem zaś było, że pozwany od 2014 roku w warunkach konfliktu, którego głównym źródłem było postępowanie powoda, ograniczył zakres udzielonej pomocy. Powyższe okoliczności wynikają wprost nie tylko z zeznań powoda, ale także z zeznań świadków A. H. (1) i W. F., a znajdują potwierdzenie w złożonych do akt sprawy fotografiach i dokumentach oraz, częściowo w zeznaniach powodów i I. K..

Powodowie, podnosząc w apelacji, że rażąca niewdzięczność może polegać na zaniechaniu działań obdarowanego względem darczyńcy w sytuacji, gdy działanie takie musi być skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze dotyczyć bezpośrednio darczyńcy, nie wykazali, że postępowaniem ich syna taki zamiar kierował. Zdarzenia przez nich wskazywane, dotyczące przede wszystkim okresu po odmowie zainicjowania postępowania sądowego przeciwko sąsiadowi, przedstawiane są przez pryzmat własnej subiektywnej oceny sytuacji. Prawdłowo zatem ocenił Sąd Okręgowy, że powodowie nie udowodnili, iż jedynym motywem działania ich syna była chęć przejęcia własności nieruchomości, a także, że to pozwany inicjuje konfliktowe sytuacje i robi to złośliwie, aby dokuczyć powodom. Tymczasem materiał dowodowy jednoznacznie przekonuje, że to nie pozwany, lecz jego ojciec doprowadził do konfliktu między stronami i jest inicjatorem kolejnych działań w ramach tego konfliktu.

Nie należy również zapominać, że pozwany czynił liczne nakłady na darową nieruchomość. Z zeznań świadków wynika, że już od 2006 roku pozwany wraz ze swoją konkubiną czynili nakłady na ówczesny budynek gospodarczy w celu zaadoptowania go do własnych potrzeb mieszkaniowych. Nie ulega wątpliwości, że przeniesienie udziału we własności nieruchomości na pozwanego było zwieńczeniem wcześniejszych ustaleń.

Podsumowując powyższe, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że pozwany dopuścił się względem powodów rażącej niewdzięczności, a zatem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Zgodzić należy się z decyzją Sądu Okręgowego, że w postępowaniu w I instancji zaszły podstawy jedynie do częściowego zwrotu kosztów procesu. Brak było natomiast argumentów, które świadczyłyby o tym, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu było rażąco niesprawiedliwe, a Sąd winien nie obciążać strony przegrywającej w ogóle kosztami. Sytuacja majątkowa oraz stan zdrowia powodów na tym etapie postępowania uzasadniały orzeczenie częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. 108 § 1 k.p.c., § 6 pkt 6 w zw. § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego. Niezasadnie apelanci, wobec których w postępowaniu przed Sądem I instancji zastosowano dobrodziejstwo art. 102 k.p.c., powołują się na swoją sytuację majątkową i zdrowotną jako okoliczność mającą świadczyć o wystąpieniu szczególnie uzasadnionego wypadku w rozumieniu art. 102 k.p.c. Chociaż sytuację tę można uznać za trudną, nie mogła w tym postępowaniu stanowić samodzielnej przesłanki zastosowania tego przepisu. Zwłaszcza w okolicznościach sprawy brak było dostatecznych podstaw, aby pozbawiać pozwanego należnego mu zwrotu kosztów, które poniósł przed Sądem Apelacyjnym w związku konieczną obroną. To bowiem przeciwko niemu powodowie wytoczyli bezzasadne powództwo, a po jego oddaleniu, w którym orzeczono na rzecz pozwanego jedynie częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego, wnieśli bezzasadną apelację, mając świadomość podjętego ryzyka w postaci przegrania procesu. Ich subiektywne odczucie o zasadności dochodzonego roszczenia w połączeniu z ich trudną sytuacją mogło odnieść skutek w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych jedynie przed Sądem I instancji. Doręczenie im wyroku wraz z uzasadnieniem, w którym to Sąd precyzyjnie i prawidłowo wyjaśnił przyczyny oddalenia powództwa, uniemożliwia ponowne obciążenie pozwanego kosztami wszczętego przeciwko niemu procesu. W takiej sytuacji art. 102 k.p.c. nie znajdował zastosowania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku radcach prawnych (Dz. 2015 r. poz. 507 tekst jedn. z późn. zm.) w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 tekst jedn. z późn. zm.)

(...)